

IRMINA WAWRZYCZEK (Lublin)

ŹRÓDŁA HISTORYCZNE I ICH BADANIE W NOWEJ HISTORIOGRAFII AMERYKAŃSKIEJ OKRESU KOLONIALNEGO

Okres kolonialny w dziejach Ameryki Północnej przez długi czas zajmował w historiografii amerykańskiej pozycję marginalną. Dopiero od połowy lat sześćdziesiątych stał się nagle przedmiotem zainteresowań badawczych młodego pokolenia historyków. W wyniku tego zwrotu badania kolonialne uplasowały się wśród wiodących – a dzisiaj na pewno najatrakcyjniejszych – nurtów amerykańskiej dyscypliny historycznej. Na ten awans złożyło się wiele czynników, z których na szczególną uwagę zasługuje bezprecedensowe rozszerzenie pojęcia źródła historycznego, obserwowane w najnowszych badaniach tej epoki. Co za tym idzie, powstały tu i nadal powstają nowe techniki badań danych uznanych za źródłowe w historii. Celem niniejszej pracy jest dokonanie przeglądu najważniejszych innowacji źródłowo-technicznych zachodzących w amerykańskich badaniach kolonialnych ostatniego trzydziestolecia, z jednoczesnym wskazaniem ich powiązań przyczynowo-skutkowych wychodzących często poza ramy historiografii kolonialnej.

Szczególne ożywienie zainteresowań badawczych okresem kolonialnym ma spory związek z ideologicznym fermentem wewnątrz amerykańskiej dyscypliny historycznej, wywołanym klimatem społeczno-politycznym Stanów Zjednoczonych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Okres ten charakteryzował się szybkim wzrostem świadomości społecznej i etnicznej Afro-Amerykanów, Indian, innych nieanglosaskich grup etnicznych, młodzieży i kobiet. Nowej świadomości towarzyszyła energiczna walka tych grup o równouprawnienie w dostępie do narodowych instytucji, dóbr społecznych i kulturalnych. Kształtowało się poczucie indywidualnej i grupowej wartości oparte już nie na dążeniu do konformizmu z wzorami kultury białej, anglosaskiej, protestanckiej i industrialno-patriarchalnej, lecz właśnie na wyznawaniu wzorów odrębnych, alternatywnych. W tym kontekście nie mogła się utrzymać koncepcja Ameryki jako tygła, w którym różnorodne cechy narodowe i etniczne obywateli stapiają się w nową i jednolitą amerykańskość.

Powyższe zmiany w świadomości społecznej Amerykanów zyskały także wymiar historiograficzny. Najpierw podważono obowiązującą praktycznie do końca lat pięćdziesiątych „progresywną” interpretację historii USA, interpretację z gruntu poli-

tyczną, dokonywaną przez pryzmat rewolucji i kształtowania się wartości amerykańskiej demokracji. W tej koncepcji dziejów epoka kolonialna nie przedstawiała samodzielnej wartości, wspierając jedynie tezę o ambicjach niepodległościowych osadników angielskich przejawianych od momentu osiedlenia się w Ameryce¹. Szczególnie kontrowersyjnie brzmiało w nowym kontekście społeczno-intelektualnym twierdzenie progresywiistów o wyjątkowości amerykańskich doświadczeń historycznych (American exceptionalism), podbudowane wysuniętą w latach pięćdziesiątych teorią consensusu. Jej twórcy akcentowali porozumienie społeczne jako podstawę historycznego rozwoju Ameryki, co prowadziło do zacierania w interpretacjach różnic czasowych, przestrzennych i kulturowych w imię akcentowanych podobieństw². Ale to właśnie oni poszerzyli pole zainteresowań historii na epokę kolonialną, dostrzegając przy tym inne obszary kolonizacji niż faworyzowana wcześniej Nowa Anglia³.

W sytuacji, gdy mniejszościowe grupy etniczne i rasowe w USA domagały się należnych im praw i miejsca w społeczeństwie, historycy nie mogli już ignorować w roli grup nieanglosaskich w dziejach Ameryki. Otwarcie się historii na problematykę etniczną wymagało zmiany perspektywy interpretacyjnej z anglo-amerykańskiej na euro i afro-amerykańską. W ten sposób doszło do iscie lawinowego rozwoju badań instytucji niewolnictwa murzyńskiego⁴. Równie dynamicznie zaczęły rozwijać się badania historii Indian amerykańskich, wkrótce wyodrębnione w osobny dział zwany etnohistorią⁵. Powstała pilna potrzeba zajęcia się prawie nietkniętą wcześniej tematyką migracyjną w jej aspekcie ilościowym, geograficznym, instytucjonalnym i kulturowym⁶. Przedmiotem wielu szczegółowych opracowań stały się poszczególne grupy etniczne pochodzenia europejskiego napływające do Ameryki od jej kolonialnych początków⁷. Od początku lat osiemdziesiątych o swoje miejsce w społeczeństwie – a więc także w historiografii – wyraźnie zaczęły dopominać się kobiety. Tak więc, kolejnym niesłychanie płodnym tematem badań stała się historia kobieca⁸.

Przypomniane tu pokrótce przesunięcia perspektyw interpretacyjnych dziejów Ameryki, wraz z ich konsekwencjami tematycznymi, miały ogromny wpływ na warsztat historyka. Należało bowiem przezwyciężyć ograniczenia źródłowe, pokutujące z czasów uprawiania historii USA jako politycznej, ekonomicznej, prawnej i intelektualnej historii rasy anglosaskiej. Ponadto, w miarę włączania do bazy źródłowej danych niekonwencjonalnych, należało stworzyć techniki ich badania, gwarantujące prawidłowość naukowego wnioskowania.

Swoją szczególną dynamizm w zakresie innowacji źródłowych amerykańska historiografia kolonialna zawdzięcza w dużej mierze samej specyfice okresu, który bada. Ówczesna Ameryka nie była jednolitym organizmem terytorialno-politycznym, lecz grupą luźno powiązanych, odrębnych regionów o zróżnicowanych cechach społecznych i ekonomicznych. Cechy te miały daleko większe znaczenie niż granice polityczne czy fakt przynależności do Korony Brytyjskiej. Społeczności kolonialne w ich fazie organizacyjnej nie nadawały się za dobrze do badania według

tradycyjnych podziałów tematycznych. Dominowały wówczas zjawiska i procesy ekonomiczne, a procesy polityczne, prawne i administracyjne miały charakter zależkowy i wtórny. Ponadto, wszystkie te elementy istniały w ścisłym powiązaniu. Dodatkową komplikacją badawczą stanowiła potrzeba pokazania roli Indian i niewolników murzyńskich w procesie kształtowania się poszczególnych społeczności kolonialnych.

Z braku aparatu pojęciowego i modeli interpretacyjnych odpowiednich do studiowania wieloetnicznych i rozrzuconych kolonii, historycy zaczęli spoglądać w stronę nauk pokrewnych historii pod kątem możliwości zapożyczeń teorii i metod oraz ich adaptacji na użytek własnej dyscypliny. Szczególnie wyraźny przepływ zapożyczeń i inspiracji zaznaczył się ze strony socjologii, ekonomii, psychologii i antropologii (czyli tzw. behawioralnych nauk społecznych). W ten sposób nastąpił zwrot ku interdyscyplinarności, która dziś jest w zasadzie kanonem historiografii okresu kolonialnego.

Natomiast ramą interpretacyjną scalającą różne typy wydarzeń kolonialnych stało się pojęcie społeczeństwa. W konsekwencji, badanie instytucji społecznych nabrało znaczenia nadrzędnego. Historia kolonialna jest dziś więc uprawiana przede wszystkim – choć nie jedynie – jako historia społeczna. Widać to najlepiej w podejmowanych zagadnieniach szczegółowych. Te zaś dotyczą: systemów osadnictwa, sposobów eksploatowania ziemi, systemów rekrutacji i eksploatacji siły roboczej, mobilności społecznej, kształtowania się elit, struktury rodziny, fluktuacji demograficznych oraz kontaktów między grupami rasowymi i etnicznymi. W latach osiemdziesiątych nałożył się na nie silny nurt tematyki kobiecej, co dodatkowo skomplikowało problem źródeł i metod⁹.

Modele nauk społecznych radykalnie zmieniły i rozbudowały warsztat źródłowy i metodyczny historyka-kolonialisty. Charakterystyczny stał się nacisk na precyzję wyników opartych na policzalnych danych poddawanych analizie statystycznej. Dane takie mają służyć precyzyjnej weryfikacji hipotez badawczych formułowanych na wzór nauk empirycznych. Matematyczno-statystyczną precyzję przeciwstawiono tzw. impresjonistycznemu badaniu przeszłości. Nowej wartości źródłowej nabrały zatem wszelkie spisy ludności, rejestry podatkowe, spisy inwentarza, rejestry okrętowe i portowe, księgi zamówień towarowych, zapisy cen i opłat celnych. Systematyczna penetracja źródeł tego rodzaju ujawniła nowe fakty i obaliła pewne mity odnośnie przeszłości kolonialnej. Na przykład precyzyjne badania kwantytatywne udowodniły błędność panującego do lat siedemdziesiątych przekonania, jakoby służba kontraktowa rekrutowała się głównie spośród wyrzutków i kryminalistów ówczesnej Anglii¹⁰. Ścisłe, statystycznie opracowane dane stały się bazą dla doskonałych interpretacji społeczno-kulturowych wielu regionów kolonialnych¹¹.

Wartości źródłowej nabrała również – pod wpływem antropologicznej metody opisu etnograficznego – wszelkie pośrednio dostępne przejawy świadomości, doświadczeń i działań historycznych „aktorów”¹². Szczególnym produktem daleko

idącej współpracy historii z antropologią stała się wspomniana już ethohistoria. Narodziła się niejako z urzędowej współpracy historyków i antropologów w ramach powołanej w roku 1946 Komisji ds. Indiańskich Roszczeń Terytorialnych (The Indian Claims Commission). Za cel badań postawiła sobie kontakty Indian z białymi w okresie okołokolonialnym¹³. Ethohistorycy wydatnie przyczynili się do zrewidowania pojęcia źródła historycznego i sposobów jego badania. W prowadzonych historycznych studiach etnicznych wykorzystują źródła całkowicie przejęte z antropologii: folklor, tradycję ustną, wykopaliska archeologiczne, muzealne kolekcje wytworów materialnych, rdzenne języki, muzykę i wytwory sztuki plastycznej.

Wiele z tych procedur i innowacji przejmują badacze nie określający się mianem ethohistoryków, lecz także badający dzieje ludzi historycznie „niemych”. Chodzi tu oczywiście o niewolników murzyńskich, kobiety oraz inne grupy służebne obojga płci i różnego pochodzenia. Historycy ci dostrzegają wielki potencjał zawarty w danych typu etnograficznego, toteż szeroko wykorzystują dostępne źródła informacji o obyczajach, rytuałach, rozrywkach, sposobach odżywiania, przemieszczania się w terenie i komunikowania, o narzędziach gospodarskich, sprzętach domowych i odzieży mieszkańców kolonii. Przełomowym wydarzeniem historiograficznym lat osiemdziesiątych ugruntowującym zasadność korzystania z takich źródeł i danych stała się książka „The Transformation of Virginia”. Jej autor, Rhys Isaac, nie tylko praktycznie udowodnił przydatność nowych źródeł i ujęć, lecz zamieścił również na końcu obszerny wykład teoretyczny o swojej metodzie, którą nazwał „ethnographic history”¹⁴.

Nowszym, także doskonałym przykładem zdyscyplinowanego posługiwania się źródłami typu etnograficznego jest praca Philip’a D. Morgana poświęcona charakterystyce subkultury afro-amerykańskiej w osiemnastowiecznej Wirginii i Południowej Karolinie¹⁵. Autor szeroko wykorzystuje następujący rodzaj ewidencji: 1) afrykańskie elementy gramatyki, leksyki i fonologii w kreolskiej odmianie angielszczyzny zwanej Gullah; 2) strukturę, treść i techniki narracyjne opowieści murzyńskich; 3) opisy gestów, mimiki i motoryki; 4) ubiory i ozdoby; 5) fryzury oraz 6) rytuały magiczne i religijne. Inny historyk, David Flaherty, użył jako podstawy do niektórych wniosków o pojmowaniu intymności i prywatności w kolonialnej Nowej Anglii danych o architekturze i rozkładzie pomieszczeń w domach oraz o bliskości poszczególnych budynków. Wywód zilustrował stosownymi schematami i rysunkami¹⁶. James Lemon dokonał interpretacji charakteru lokalnych społeczności kolonialnych na podstawie danych topograficzno-przestrzennych, takich jak rozmieszczenie osad, odległości między domostwami, układ pól uprawnych oraz struktura zabudowy typu miejskiego¹⁷. Przykłady można by mnożyć, a wszystkie one świadczą o dotarciu do obszarów doświadczeń społeczności kolonialnych, niepoznawalnych poprzez archiwalia tradycyjne¹⁸.

Pod wpływem metod i technik antropologii kulturowej, historycy epoki kolonialnej odkryli na nowo znane już wcześniej dokumenty sądowe, zachowane w ar-

chiwach dawnych kolonii i hrabstw. Takie pozornie suche i fragmentaryczne dokumenty, jak rejestry ziemskie (land records), akty przeniesienia prawa własności (deeds), pośmiertne spisy inwentarza (inventories), czy zapisy ostatniej woli (wills) okazały się kopalnią danych do kwantytatywnych badań demograficznych, do badań nad strukturą rodziny, nad ewolucją struktury klasowej oraz nad rozwojem ekonomicznym. Na podstawie statystycznie i probabilistycznie interpretowanych faktów zawartych w powyższych dokumentach oraz poprzez krzyżową weryfikację wielu typów dokumentów dotyczących tego samego okresu lub regionu, dokonano kapitalnych odkryć w dziedzinie rozwoju społeczeństw kolonialnych. Po opublikowaniu, wyniki takie funkcjonują często jako uznane źródła wtórne do dalszych badań¹⁹.

Protokoły rozpraw sądowych w sprawach kryminalnych i cywilnych, odczytane socjologicznie, psychologicznie i etnograficznie, pozwoliły historykom na odtworzenie charakteru i klimatu stosunków międzyludzkich. Konwencjonalnymi źródłami takiej wiedzy są dokumenty w rodzaju pamiętników, listów, dzienników lub utworów literackich. Jak wiadomo, dokumenty takie dla wczesnego okresu kolonialnego są śladowe. Nowe podejście do tekstów natury prawniczej pozwoliło więc zrekonstruować to, co wydawało się bezpowrotnie stracone. I tak zwrócono uwagę, że zaprotokółowane zeznania stron i świadków w procesach zawierają cenne informacje o zachowaniu, ubiorze i języku, a te mówią wiele o relacjach międzyludzkich, o normach postępowania, o systemach wartości i panujących zwyczajach²⁰.

Wiele ciekawych wyników osiągnięto, analizując na nowo nieliczne zachowane księgi indywidualnych plantatorów. Z dat, sum i nazw towarów udało się odtworzyć funkcjonowanie rodziny jako podstawowej komórki produkcyjnej w koloniach: podział i organizację pracy, strukturę upraw, sposób podejmowania decyzji ekonomicznych i materialny standard życia²¹.

Dla niektórych badaczy wystarczającymi źródłami do pogłębionych wniosków o warunkach wczesnego osadnictwa stały się współcześnie poczynione obserwacje terenu, kierunku przepływu rzek, prądów oceanicznych i klimatu. W oparciu o takie dane, w połączeniu z ustaleniami współczesnej epidemiologii i medycyny, Carville V. Earle, profesor geografii, racjonalnie wyjaśnił przyczyny niezwykle wysokiej śmiertelności w pionierskiej osadzie Jamestown w Wirginii²².

Od około dziesięciu lat terenem licznych i ciekawych innowacji źródłowych jest historiografia kobiet okresu kolonialnego i młodej Republiki. Dzieje tej, także w większości „niemej” części społeczeństw kolonialnych próbuje się rekonstruować poprzez analizowanie zachowanych wytworów rękodzielniczych: odzieży, haftów, tkanin, narzut i rysunków. Inni prowadzą wnikliwe analizy portretów kobiet, co wymaga znajomości historii sztuki, metod estetyki i analizy semiotycznej. Zdarzają się także pomysły bardziej niezwykle, jak badanie ideału kobiety na podstawie epitafiów nagrobkowych z XVIII wieku zachowanych w Wirginii. W wypadku studiowania kobiet wykształconych i zamożniejszych, sporo ciekawych wniosków wysnuto z zawartości ich bibliotek i danych o prenumerowanych czasopismach²³.

Przy ogromnym poszerzeniu pojęcia źródła historycznego, nie odrzuca się bynajmniej dostępnych tradycyjnych archiwaliów. Stawia się tym tekstom nowe pytania: o punkt widzenia autora; o jego przynależność etniczną i klasową; o cel, jakiemu służyły w swoim czasie. W przypadku posiadania tylko jednego tekstu – piosenki, transparentu, sloganu kampanii – korzysta się z literackiej metody dekonstrukcji, czyli rozszyfrowania różnych pokładów sensów obecnych w tym tekście. Pojedyncze, często wyrwykowe wydarzenia stają się w interpretacji niektórych historyków metaforami pewnych wartości i znaczeń. Najlepsze przykłady tego typu prac pochodzą już spoza terenu badań kolonialnych²⁴. Metody takie budzą często wiele kontrowersji i sprzeciwów jako statyczne lub spekulacyjne.

Uprawianie historii kolonialnej w Ameryce nie jest zajęciem gwarantującym naukowej sukces i uznanie. Pod adresem amerykańskiej historii społecznej, w tym także kolonialnej, wysuwane są liczne zarzuty. Najczęściej wytykana słabość to nadmierne rozdrobnienie tematyczne, mnogość badań regionalnych i lokalnych przy prawie całkowitym braku prac syntetyzujących. Inna, to wyodrębnienie się wyraźnych podziałów historii społecznej w postaci historii murzyńskiej, historii grup etnicznych i historii kobiecej, spierających się między sobą o nadrzędne kategorie pojęciowe w interpretowaniu dziejów Ameryki. Jednej zasługi nowej historii kolonialnej nikt nie poddaje w wątpliwość – ogromnej odwagi, energii twórczej, intelektualnej otwartości i pomysłowości w proponowaniu nowych dróg badania przeszłości.

PRZYPISY

- 1 Zob. np. Charles A. Beard, *An Economic Interpretation of the Constitution of the United States*, New York 1913; Vernon L. Parrington, *Main Currents in American Thought*, I-III, New York 1927-30.
- 2 Zob. Daniel Boorstin, *The Americans: The Colonial Experience*, New York and Toronto 1958; tegoż autora: *The Genius of American Politics*, Chicago 1953; por. także Richard Hofstadter, *The American Political Tradition and the Men who Made It*, New York 1951; Louis Hartz, *The Liberal Tradition in America*, New York 1955.
- 3 Szerzej o tych przemianach w odniesieniu do okresu kolonialnego w: Jack P. Greene and J. R. Pole, *Reconstructing British-American Colonial History: An Introduction*, w: *Colonial British America: Essays in the New History of the Early Modern Era*, eds. Jack P. Greene and J. R. Pole, Baltimore and London 1984, s. 1-17.
- 4 Zob. ważniejsze prace przeglądowe: Ira Berlin, *Time, Space and the Evolution of the Afro-American Society on British Mainland North America*, „American Historical Review”, LXXXV, 1980, s. 44-78; Peter H. Wood, *‘I Did the Best I Could for My Day’: The Study of Early Black History During the Second Reconstruction, 1960 to 1976*, „William and Mary Quarterly” 1978, 3 ser., XXXV, s. 185-225; T. H. Breen, *Creative Adaptations: Peoples and Cultures*, w: *Colonial British America...*, op. cit., s. 195-232.
- 5 Dobry krytyczny przegląd piśmiennictwa nt. Indian w epoce kolonialnej zawiera James H. Merrell, *Some Thoughts on Colonial Historians and American Indians*, „William and Mary Quarterly” 1989, XLVI, s. 94-119. Natomiast dobrze omawia aktualne dylematy metodologiczne, filozoficzne i terminologiczne uprawiania historii Indian zbiór esejów *The American Indian and the Problem of History*, ed. Calvin Martin, New York and Oxford 1987.

- 6 Treściwy przegląd prac dotyczących imigracji europejskiej w okresie kolonialnym to: Jim Potter, *Demographic Development and Family Structure*, w: *Colonial British America...*, op. cit., s. 123-156. Przegląd piśmiennictwa nt. migracji wewnętrznej zob. Allan Kulikoff, *Migration and Cultural Diffusion in Early America, 1600-1860; A Review Essay*, „Historical Methods” 1986, XIX, s. 153-169.
- 7 Dla okresu przedrewolucyjnego najnowszą obszerną pozycją jest *Strangers within the Realm: Cultural Margins of the First British Empire*, eds. Bernard Bailyn and Philip D. Morgan, Chapel Hill and London 1991.
- 8 Zob. Linda Gordon, *U.S. Women's History*, w: *The New American History*, ed. Eric Foner, Philadelphia 1990, s. 185-210.
- 9 Jako typowe można tu przytoczyć eseje w zbiorze *The Chesapeake in the Seventeenth Century: Essays on Anglo-American Society and Politics*, eds. Thad W. Tate and David L. Ammerman, New York and London 1979.
- 10 Patrz: James Horn, *Servant Emigration to the Chesapeake in the Seventeenth Century*, w: *The Chesapeake in the Seventeenth Century...* ibid., s. 51-95; David W. Galenson, *White Servitude in Colonial America: An Economic Analysis*, New York 1981.
- 11 Zob. np. Richard S. Dunn, *Sugar and Slaves: The Rise of the Planter Class in the English West Indies, 1624-1713*, Chapel Hill 1972, oraz Allan Kulikoff, *Tobacco and Slaves: The Development of Southern Cultures in the Chesapeake, 1680-1800*, Chapel Hill 1986.
- 12 Pojęcia „actor” i „actor-oriented interpretation” pochodzą z eseju Clifforda Geertza *Thick Description: Toward an Interpretive Theory of Culture*, w: *The Interpretation of Cultures* tegoż autora, New York 1973, rozdz. 1, s. 3-32. Geertz i jego semiotyzujące interpretacje kultur współczesnych wywarły ogromny wpływ na nową historię kolonialną.
- 13 Czołowi ethnohistorycy amerykańscy to: James Axtell, *The European and the Indian: Essays in the Ethnohistory of Colonial North America*, New York 1981; *After Columbus: Essays in the Ethnohistory of Colonial North America*, New York 1988; Francis Jennings, *The Invasion of America: Indians, Colonialism, and the Cant of Conquest*, Chapel Hill 1975; *Empire of Fortune: Crowns, Colonies, and the Tribes in the Seven Years' War*, New York 1988; James P. Ronda, *Lewis and Clark among the Indians*, Lincoln 1984.
- 14 *The Transformation of Virginia, 1740-1790*, Chapel Hill 1982.
- 15 *Slave Culture in Eighteenth-Century Virginia and South Carolina*, w druku.
- 16 *Privacy in Colonial New England*, Charlottesville 1967.
- 17 *Spatial Order: Households in Local Communities and Regions*, w: *Colonial British America*, op. cit., s. 86-122.
- 18 Zob. Lorena S. Walsh, *Community Networks in the Early Chesapeake*, w: *Colonial Chesapeake Society*, eds. Lois Green Carr, Philip D. Morgan and Jean B. Russo, Chapel Hill and London 1988, s. 200-241; *Material Life in America, 1600-1860*, ed. Robert Blair St. George, Boston 1988; Gary Wheeler Stone, *Society, Housing, and Architecture in Early Maryland*, nieopublikowana praca doktorska, University of Pennsylvania, Philadelphia 1982.
- 19 Liczba tego rodzaju opracowań jest ogromna, z czego wiele to nieopublikowane prace doktorskie. Przykładem kompendium stabularyzowanych danych własnych i cudzych do badań nad rejonem Zatoki Chesapeake jest książka *Tobacco and Slaves...*, op. cit. zawierająca 45 tabel, 32 diagramy oraz 18 mapek, do których dane w większości pochodzą właśnie z dokumentów sądowych. Natomiast esej Lois Green Carr *Diversification in the Colonial Chesapeake*, w: *Colonial Chesapeake Society*, ibid., s. 342-388, pokazuje sposób wnikliwego wnioskowania o lokalnej strukturze ekonomicznej w oparciu o zachowane spisy inwentarza i zaopatrzone jest w specjalny komentarz autorki o technice i trudnościach posługiwania się takimi źródłami, Appendix I and II.
- 20 Pracą prawie całkowicie opartą na zeznaniach sądowych jest książka Rogera Thompsona *Sex in Middlesex: Popular Mores in a Massachusetts County, 1649-1699*, Amherst 1986. Natomiast wzorcowym przykładem bogactwa wniosków wysnutych ze skąpej dokumentacji dwu tysięcy spraw o zniesławienie jest esej Mary Beth Norton, *Gender and Defamation in Seventeenth-Century Maryland*, „William and Mary Quarterly” 1987, XLIV, nr 1, s. 3-39.

- 21 Zob. np. Russell R. Menard, Lois Green Carr, and Lorena S. Walsh, *A Small Planter's Profits: The Cole Estate and the Growth of the Early Chesapeake Economy*, „William and Mary Quarterly”, 1983, XL, s. 171-196.
- 22 *Environment, Disease, and Mortality in Early Virginia*, w: *The Chesapeake in the Seventeenth Century*, op. cit., s. 96-125.
- 23 Przeważnie są to jeszcze nie opublikowane prace doktorskie lub projekty badawcze w przygotowaniu. Opublikowanym przykładem wnikliwego wniosku o kobietach z ich lektury jest np. Linda K. Kerber, *Women of the Republic: Intellect and Ideology in Revolutionary America*, Chapel Hill 1980, rozdz. 8.
- 24 Por. Elliott J. Gorn, *The Manly Art: Bare-Knuckle Prize Fighting in America*, Ithaca, N.Y. 1986; Carroll Smith-Rosenberg, *Disorderly Conduct: Visions of Gender in Victorian America*, New York 1985.